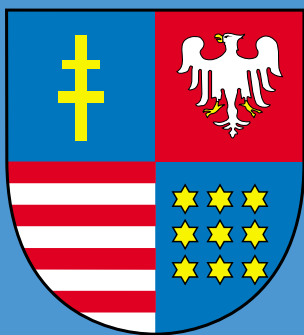


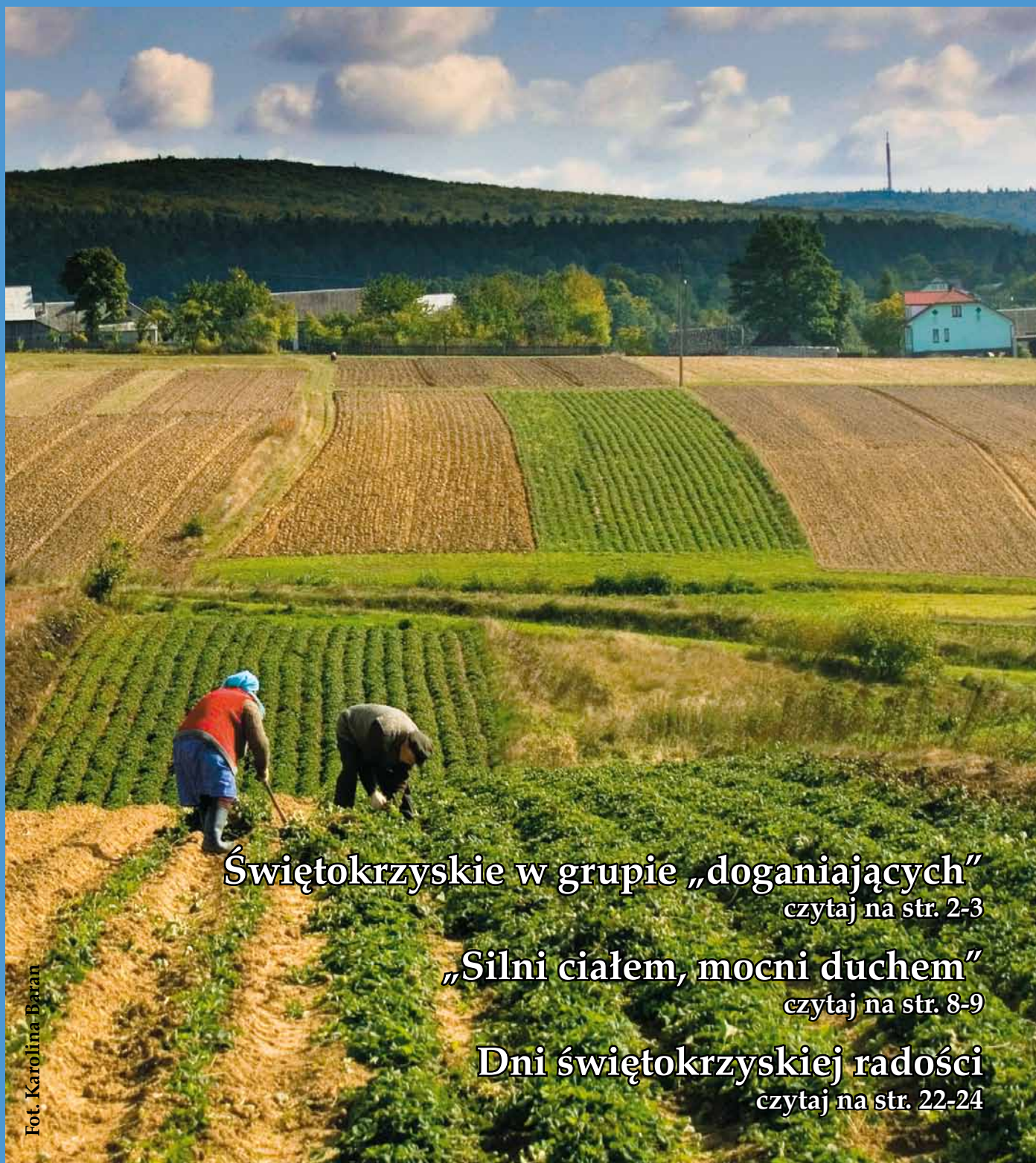


NASZ *Region*

Świętokrzyski Informator Samorządowy

gazeta bezpłatna

Nr 9 (56) / 2011 ISSN 1897-4546



Świętokrzyskie w grupie „doganiających”
czytaj na str. 2-3

„Silni ciałem, mocni duchem”
czytaj na str. 8-9

Dni świętokrzyskiej radości
czytaj na str. 22-24

Świętokrzyskie w grupie „doganiających”

- Świętokrzyskie wchodzi w czas szczególnego nasilenia inwestycji unijnych. Szczyt przypada właśnie na lata 2011 – 2012 – mówi Marszałek Województwa Adam Jarubas.

- Panie marszałku, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego w Raporcie-Polska 2011 pokazało, że województwo świętokrzyskie miało w 2010 r. najwyższy wzrost PKB na mieszkańca w stosunku do 2007 r. Skąd tak wysokie tempo wzrostu?

Adam Jarubas: - Z danych ministerstwa wynika, że nasz region w 2010 roku zanotował najwyższy w kraju wzrost PKB na mieszkańca w stosunku do roku 2007- o ponad 125 procent! Ten wskaźnik pokazuje, że mimo globalnego kryzysu ostatnich lat, województwo dobrze sobie radzi. Rośnie nasza pozycja ekonomiczna. To oczywiście przede wszystkim zasługa świętokrzyskich przedsiębiorców, ale też setek unijnych inwestycji prowadzonych w województwie w ostatnich latach. Uważam, że na tę wysoką dynamikę wzrostu miała także wpływ właściwa polityka Zarządu Województwa - dobry wybór inwestycji i szybkie uruchomienie unijnych dotacji dla przedsiębiorców. Uzналиśmy, że w dobie kryzysu najpilniejsze są działania, które skutkują tworzeniem nowych miejsc pracy w regionie. A to wszystko przekłada się później na wysokość PKB. Oczywiście przed nami jeszcze daleka droga. Ciągłe jesteśmy poniżej średniej krajowej jeśli chodzi o PKB na „głowę mieszkańca”, a i 45 procent średniego unijnego PKB też nas nie zadawała. Ale ta najwyższa dynamika wzrostu spowodowała, że w ciągu 3 lat Produkt Krajowy Brutto na mieszkańca wzrósł o około 4 punkty procentowe w stosunku do średniej krajowej - z 77% w 2007 r. do 81% w 2010 r. Widać, że skutecznie nadrabiamy zaległości. Cieszy zwłaszcza to, że jako jedyne województwo z tzw. Polski Wschodniej znaleźliśmy się w drugiej - za „liderami” - grupie „regionów doganiających”, obok małopolskiego, łódzkiego i opolskiego. To naprawdę jest powód do satysfakcji.

- Mówił Pan o inwestycjach unijnych – na jakim etapie jest realizacja Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego, w ramach którego mamy do „skonsumowania” prawie 726 mln euro unijnej pomocy?

Adam Jarubas: - Większość pieniędzy została już rozdysponowana. W tym roku będziemy ogłaszać ostatnie konkursy - nabory projektów w ramach RPO. Dwa ostatnie dotyczyć będą projektów w ramach działania „badania i rozwój” oraz związanych z tworzeniem nowych terenów inwestycyjnych. Pierwszy z tych konkursów, na projekty w działaniu „Rozwój innowacji, wspieranie działalności dydaktycznej i badawczej szkół wyższych oraz placówek sektora „badania i rozwój” już został ogłoszony. Nabór wniosków potrwa do 7 października. Do podzia-



łu jest prawie 31 mln złotych, a zgłaszane projekty mogą liczyć na 85 procent dofinansowania z RPO. Ale trzeba podkreślić, że większość samorządów i instytucji, które otrzymały od nas dofinansowanie jest teraz na etapie przygotowywania lub realizacji swoich projektów. A to oznacza, że ten rok i kolejny będą szczególnie „obfitować” w inwestycje realizowane z unijnym dofinansowaniem. Świętokrzyskie znalazło się na 8 miejscu w kraju pod względem tempa wydatkowania pieniędzy z Regionalnego Programu Operacyjnego i dzięki temu otrzymamy dodatkowe fundusze z Krajowej Rezerwy Wykonania. To rodzaj nagrody za sprawne i dobre wydatkowanie pieniędzy. Z tej rezerwy mamy przyznane około 174 milionów złotych. Propozycja podziału tych pieniędzy została już zatwierdzona przez Zarząd Województwa i Komitet Monitorujący nasz Regionalny Program Operacyjny. Teraz trafiła do Komisji Europejskiej i czekamy na ostateczną decyzję. Liczymy na szybkie zatwierdzenie naszych propozycji, bo to pozwoli nam ogłaszać konkursy na projekty - inwestycje, które otrzymają dofinansowane z tych dodatkowych środków z Krajowej Rezerwy Wykonania.

- W jednym z wywiadów mówił Pan, że w ostatnich latach głównym wyzwaniem było sprawne wdrożenie funduszy pomocowych, a co przed województwem?

Adam Jarubas: - Rzeczywiście głównym wyzwaniem minionej kadencji było sprawne wdrożenie funduszy pomocowych, które zostały postawione do dyspozycji województwa na lata 2007-2013. A przypomnę, że oprócz 726 mln euro z RPO, Świętokrzyskie otrzymało też 317,5 mln euro z programu Kapitał Ludzki i 527 mln zł z regionalnego komponentu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Wykorzystując te pieniądze, postawiliśmy w pierwszej kolejności na rozwój zaniedbywanej przez lata infrastruktury technicznej. Ale także na inwestycje w sferze zdrowia i kultury. I naprawdę sporo udało się zrobić. Wspomnę choćby nowoczesne oddziały kardiologii i neurochirurgii w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym, zmodernizowane Świętokrzyskie Centrum Onkologii, Europejskie Centrum Bajki w Pacanowie czy kończoną w tym roku

budowę Międzynarodowego Centrum Kultur w Kielcach. A co przed nami? Na pewno kontynuowanie inwestycji, które już są w toku. O ile w 2010 r. z samego Regionalnego Programu Operacyjnego wydatkowane było około 600 milionów złotych, to 2011 roku będzie to już 1 miliard złotych. To pokazuje, że wchodzimy w czas szczególnego nasilenia inwestycji unijnych. Szczyt przypada właśnie na lata 2011 – 2012. Przed nami także rozsądne wydatkowanie pozostałych pieniędzy, łącznie z tymi, które otrzymaliśmy z Krajowej Rezerwy Wykonania.

- Fundusze unijne przyznane dla regionu na lata 2007-2013 kończą się, na co możemy liczyć w kolejnych latach?

Adam Jarubas: - Obecnie trwają prace nad przyszłym budżetem Unii Europejskiej po 2013 roku i dyskusje o przyszłym kontrakcie dla województwa. I to będzie strategicznie największe wyzwanie - skuteczne zabieganie o zdobycie kolejnych środków unijnych dla województwa świętokrzyskiego. Z ostatnich zapowiedzi przekazanych nam podczas spotkania marszałków z unijnym komisarzem ds. budżetu Januszem Lewandowskim wynika, że w latach 2014 – 2020 Polska może liczyć nawet na większe pieniądze niż obecnie. Mowa jest o około 80 mld euro, czyli o 12,5 mld więcej niż na lata 2007 - 2013. To dobra wiadomość. Można liczyć, że ten wzrost funduszy dla kraju, przełoży się także na większe kwoty dla regionu. Z zapowiedzi wynika, że utrzymany ma być także program wsparcia dla pięciu województw Polski Wschodniej.

To również bardzo ważne, bo te dodatkowe pieniądze dla regionów Polski Wschodniej, w tym świętokrzyskiego, pozwalają nam skutecznie zmniejszać dystans dzielący nas od mocniejszych ekonomicznie województw.

- Województwo świętokrzyskie ma być organizatorem Forum Gospodarczego Polski Wschodniej. Co to za inicjatywa?

Adam Jarubas: - Urząd Marszałkowski wygrał konkurs organizowany przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości na przygotowanie Forum Gospodarczego Polski Wschodniej. Przez pięć lat, zaczynając od grudnia tego roku, w stolicy regionu organizowany będzie cykl spotkań gospodarczych, wzorowanych na Forum Ekonomicznym w Krynicy. Forum Gospodarcze będzie organizowane corocznie do 2015 roku i finansowane z Programu Rozwoju Polski Wschodniej. W każdym ma uczestniczyć około tysiąca przedstawicieli świata biznesu, polityki i samorządu. Wygraliśmy, bo - przede wszystkim - mamy w Kielcach silny ośrodek targowy z dobrym zapleczem konferencyjnym, ale także miejsca noclegowe dla tysiąca osób... Jestem przekonany, że kieleckie Forum będzie wspaniałą okazją do pokazania Kielc i całego województwa jako dobrego miejsca do prowadzenia inwestycji, lokowania pieniędzy i tworzenia nowych miejsc pracy.

- Dziękuję za rozmowę.

Iwona Sinkiewicz

Suchedniów – miasto nad Kamionką

Miasto i gmina Suchedniów to urozmaicony krajobraz, położenie w otulinie dwóch parków krajobrazowych oraz świetne miejsce do aktywnego wypoczynku i poznawania pamiątek przeszłości. Rozwojowi turystyki sprzyja także coraz lepsza infrastruktura. W Suchedniowie powstało reprezentacyjne centrum z fontanną i placem zabaw dla dzieci. Remontowane są gminne drogi, kontynuowana jest budowa gminnej kanalizacji. Wiele inwestycji realizowanych jest przy wsparciu środków unijnych, dzięki którym Suchedniów wciąż się rozwija!

Suchedniów ma status gminy miejsko-wiejskiej. 22 lipca 1962r. otrzymał prawa miejskie. Położony jest przy trasie łączącej Warszawę z Krakowem. W skład Gminy wchodzi miasto Suchedniów oraz cztery sołectwa: Krzyżka, Michniów, Mostki i Ostojów. Mieszka tam ponad 11 tysięcy osób.

Historia bohaterstwa i gospodarności

Pierwsze wzmianki historyczne o Suchedniowie pochodzą z 1510 r. Mówią one o trzech działających tu kuźnicach: Alberta Berezy (obecnie ul. Berezów, dawniej wieś), Andryssa (wieś Jędrów, obecnie ul. Koszykowa) oraz Stanisława Suchini (wieś Suchiniów, centrum daw-



Burmistrz Tadeusz Bałchanowski

nej osady). Nazwa Suchiniów z czasem przekształciła się w Suchedniów. Po założeniu pierwszych kuźnic zaczęło rozwijać się osadnictwo. Osada była własnością biskupów krakowskich, którzy rozwijali tu przemysł.

Do rozwoju Suchedniowa przyczyniło się utworzenie traktu krakowskiego, który wiodł m.in. przez Suchedniów.

W XVII w. na terenie Suchedniowa działało już 7 kuź-

nic, a osada stała się ośrodkiem przemysłu żelaznego. Wielkie piece, fryszerki i blacharnie założył biskup Andrzej Załuski, a w 1758 r. wybudował murowaną kaplicę z trzema złożonymi ołtarzami. Nie sposób nie wspomnieć o aktywnej działalności na tym terenie Stanisława Staszyca, który był autorem planu urbanistycznego Suchedniowa; rozwijał górnictwo i założył Zarząd Zakładów Górniczych Królestwa Polskiego.

Na początku XIX w. Suchedniów uznawany był za znaczący ośrodek przemysłowy. Działał tu jeden z trzech w Polsce pieców do przetapiania żelaza oraz jedyne w kraju blachownie w Parszowie i Mostkach.

Ziemia Suchedniowska była miejscem walk powstańców oddziałów Mariana Langiewicza i Dionizego Czachowskiego, a mieszkańcy Suchedniowa brali czynny udział w Powstaniu Styczniowym. Utworzyli oddział partyzancki, składający się z 400 osób: górników, robotników fryszerki i huty, warsztatów, wielkiego pieca w Rejowie oraz urzędników Zarządu Górnictwa, chłopów i młodzieży wiejskiej. Oddziałem dowodził dozorca kuźnic Ignacy Dawidowicz. Po walkach w Bodzentynie i w obronie Suchedniowa, oddział połączył się z siłami pułkownika Czachowskiego i stoczył zwycięską bitwę między wsią Błoto a Berezowem, krzyżowym ogniem z broni palnej zaatakował kolumny wojsk rosyjskich na Baranowskiej Górze, a następnie spalił mosty na rzece Kamiennej pod Rejowem. Pomimo zaciętych walk z liczniejszymi siłami rosyjskimi i pomocy Langiewicza Rosjanie zajęli Suchedniów. Za pomoc i udział w powstaniu miasto zostało częściowo spalone 3 lutego 1863 r. Z tego okresu zachował się sztandar powstańczy, przechowywany w kościele parafialnym.

Na przełomie XIX w. nastąpiło ponowne ożywienie przemysłowe. W Suchedniowie nowoczesną odlewnię żeliwa i warsztaty mechaniczne wznosił Ludwik Starke. Bogate złoża gliny ogniotrwałej na występujące na tym terenie sprawiły, że rozwinęła się nowa gałąź przemysłu – ceramika. Wtedy właśnie Antoni Wędrychowski wybudował fabrykę naczyń kamionkowych „Marywil”.

W czasie II wojny światowej lasy suchedniowskie stały się schronieniem dla oddziałów partyzanckich Armii Krajowej i Armii Ludowej. Przez osadę przechodził oddział mjr. Henryka Dobrzańskiego „Hubala”, który zatrzymał się na pewien czas w gajówce Kruk. W lasach działały oddziały partyzanckie AK „Ponurego”, „Nurta” i „Szarego”. W 1943 r. w Fabryce Tańskich prowadzona była konspiracyjna produkcja uzbrojenia dla oddziałów AK, m.in. pistoletu maszynowego „Sten”. W odwecie za pomoc partyzantom Niemcy dokonywali licznych zbrodni. Miały tu miejsce masowe egzekucje (16 ludzi w Klonowie, egzekucja nad Zalewem Suchedniowskim). Największą zbrodnią była pacyfikacja i spalenie Michniowa oraz zamordowanie 203 jego mieszkańców.

Po wojnie Suchedniów zaczął rozwijać się jako prężny ośrodek przemysłowy. Odbudowana została Fabryka Tańskich (późniejsza Fabryka Urządzeń Transportowych), rozbudowane Zakłady WYROBÓW Kamionkowych „Marywil”, rozwinął się przemysł drzewny.

22 lipca 1962r. Suchedniów otrzymał prawa miejskie.

Inwestycje

Dzięki licznym inwestycjom, na które pozyskiwane są środki z funduszy unijnych Suchedniów wciąż się roz-

wija. W ramach Regionalnego Programu Operacyjnego udało się przeprowadzić I etap rewitalizacji miasta (wartość inwestycji - 1. 392 tys. zł.; dofinansowanie z RPO – 834 tys. zł) dzięki temu Suchedniów, który nie ma rynku, zyskał centrum z fontanną i placem zabaw dla dzieci. Już wkrótce zakończy się rozbudowa i przebudowa Suchedniowskiego Ośrodka Kultury „Kuźnica”. Inwestycja w części zostanie sfinansowana z kasy Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2007 – 2013. Powstanie dodatkowo nowy budynek, a w obecnej siedzibie zmodernizowana zostanie m.in. klatka schodowa, a także przeprowadzona nadbudowa w formie tzw. poddasza technicznego. Istniejący budynek zostanie także rozbudowany w kierunku zachodnim z przeznaczeniem m.in. na Izbę Pamięci. Zmodernizowana zostanie także istniejąca sala kinowa, która wyposażona będzie w najnowocześniejszą, stereofoniczną, aparaturę nagłaśniającą. Obok znajdzie się plac zabaw dla dzieci, skate park, muszla koncertowa z widownią dla 200 osób oraz ścieżka historyczna z rzeźbami postaci zasłużonych dla Suchedniowa.

W ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na terenie gminy realizowana jest inwestycja: „Mostki ku przyszłości” – zagospodarowanie terenu wokół zalewu w Mostkach (wartość tego zadania to kwota 1.059 tys. zł, dofinansowania - 500 tys. zł). Zostanie wybudowana i zagospodarowana ścieżka piesza wokół zalewu rekreacyjnego wraz z pomostem pływającym, łączącym jego brzegi.

Także dzięki wsparciu PROW w Michniowie powstanie Centrum Kształceniowo-Integracyjne służące zarówno mieszkańcom, jak i licznie odwiedzającym miejscowość turystom. Inwestycja „Przebudowa budynku po byłej szkole podstawowej w Michniowie wraz z zagospodarowaniem terenu przyległego” kosztować będzie 656 tys. zł., dotacja - 400 tys. zł.

Największą realizowaną dotychczas inwestycją w gminie jest budowa ulic i infrastruktury osiedli Jasna I i Jasna II. Kosztować będzie 12.783 tys. zł, z czego 5.099 tys. to środki z Regionalnego Programu Operacyjnego. Wykonanie tego zadania poprawi przede wszystkim komfort życia mieszkańców tych osiedli. Przyczyni się także do usprawnienia komunikacji w tym rejonie, wyeliminuje uciążliwości związane z awaryjnością sieci wodociągowej oraz uporządkuje gospodarkę wodno-ściekową na tym terenie, głównie wody deszczowe.



Dzięki unijnym środkom Suchedniów zyskał centrum z fontanną i placem zabaw dla dzieci

Gmina angażuje się także w działania proekologiczne. Wspólnie ze Związkiem Gmin Gór Świętokrzyskich, którego jest członkiem, kontynuuje prace związane z budową kanalizacji miejskiej. Kolektor sanitarny umożliwi dalszą kanalizację miasta i gminy szczególnie w kierunku południowo-zachodnim (wartość inwestycji 7 mln zł.).

Środki unijne pozwoliły na szybką realizację dużych przedsięwzięć związanych głównie z poprawą gminnej infrastruktury. Tymczasem prowadzone są już prace przygotowawcze nad projektami inwestycyjnymi z zakresu oświaty i sportu.

Jak mówi burmistrz Tadeusz Bałchanowski, najważniejszą wartość gminy stanowią jej mieszkańcy, którzy wyróżniają się dużą aktywnością tworząc społeczne komitety przygotowujące projekty we własnym zakresie. - Mielimy nadzieję, że uda się je wszystkie zrealizować, dzięki czemu Suchedniów stanie się atrakcyjny zarówno dla mieszkańców, jak i turystów – podkreśla gospodarz Suchedniowa.

Wyzwanie dla historyków, raj dla turystów

Ze względu na swe położenie Suchedniów może być znakomitą bazą wypadową do zwiedzania Gór Świętokrzyskich. W ciągu godziny można bowiem stąd dojechać do Świętej Katarzyny, Nowej Słupi, Świętego Krzyża, Chęcina, Jaskini „Raj” i wielu innych miejsc.

Powierzchnię gminy w 60% stanowią lasy posiadające status lasów ochronnych, stanowiące fragment pradawnej Puszczy Świętokrzyskiej. To także bogaty świat roślin i zwierząt, liczne rezerваты i pomniki przyrody oraz nieskażone środowisko naturalne. Zachowały się tam naturalne zbiorowiska o najwyższych wartościach przyrodniczych i gospodarczych z udziałem sosny, jodły, buka, modrzewia z domieszką świerku, jaworu, dębu z dużym udziałem drzew ponad stuletnich. Odwiedzający gminę turyści mogą wybrać się na spacer po parkach krajobrazowych: Suchedniowsko-Oblęgorskim i Sieradowickim oraz rezerwach przyrody: Świnia Góra, Dalejów i Kamień Michnowski, do których prowadzą znakowane szlaki turystyczne. Znajdą coś dla siebie także amatorzy turystyki konnej. Wynajmując na miejscu konie można przemierzyć nimi oznakowany szlak turystyki konnej.

W centrum miasta znajduje się zbiornik wodny o charakterze rekreacyjnym. Można się tam zatrzymać na polu namiotowym, w pokojach gościnnych lub w kempingach kempingowych. Na turystów czeka plaża ze strzeżonym kąpieliskiem, wypożyczalnia sprzętu pływającego i sportowo-rekreacyjnego, sauna, korty tenisowe oraz boiska do piłki siatkowej i plażowej. Suchedniowski kemping jest wielokrotnym laureatem konkursu Polskiej Federacji Kempingu i Karawaningu „Mister Camping”, posiada również zagraniczne rekomendacje, zapewniając doskonałe warunki miłośnikom każdej formy wypoczynku, turystyki i sportu.

Amatorzy wodnych kąpiei mogą wybrać się również do Mostek. Tam skorzystać mogą z plaży z kąpieliskiem, wypożyczalni sprzętu pływającego oraz boiska do piłki plażowej. Latem w Suchedniowie odbywają się liczne imprezy o charakterze sportowo-rekreacyjnym i kulturalnym. Do największych należą czerwcowe „Świętojanki”. Imprezie towarzyszą m.in. konkursy na najładniejszy wianek i Jana Roku.



Panorama Suchedniowa

Niedaleko Suchedniowa leży sołectwo Michniów spacyfikowane w 1943r. przez wojska niemieckie. Michniów stał się symbolem męczeństwa i ofiar ponad 800 polskich wsi. Powstał tu Pomnik Mauzoleum Wsi Polskiej. Jego osnowę stanowi zbiorowa mogiła 203 zamordowanych mieszkańców wsi. Nad nią góruje „Pieta Michniowska” – monumentalna rzeźba dłuta Wacława Staweckiego. Znajduje się tam także Dom Pamięci Narodowej, prezentujący wystawy związane z martyrologią narodu polskiego.

Ważną rolę w życiu gminy odgrywa Domu Kultury w Mostkach, który ma swoją siedzibę w malowniczo położonym XIX-wiecznym dworcu pamiętającym czasy Staropolskiego Okręgu Przemysłowego, odnowionym dzięki unijnym środkom. W swej działalności dużą wagę przywiązuje do rozwoju tożsamości społeczności wiejskiej, kultywowanie tradycji, zwyczajów, obrzędów, folkloru wsi świętokrzyskiej. Swoją siedzibę ma tam Koło Gospodyń Wiejskich, którego zespół folklorystyczny „Skokotliwi” był wielokrotnie nagradzany na przeglądach i festiwalach. Mieści się tam również „Gościniec Mostki” proponujący turystom dobrze wyposażoną kuchnię i miejsca noclegowe. Dom Kultury w Mostkach jest organizatorem imprez kulturalnych, rozrywkowych, promocyjnych, integracyjnych i sportowo – rekreacyjnych. Warto także wspomnieć o działalności Suchedniowskiego Ośrodka Kultury „KUŻNICA”, który jest miejscem spotkań ludzi o różnych zainteresowaniach kulturalnych. Mieszkańcy mogą realizować tam swoje zainteresowania w dziedzinie: teatru, recytacji, muzyki, tańca, kabaretu, plastyki, filmu, rekreacji, turystyki, nauki języków obcych itp. Z gościny Ośrodka korzystają różne organizacje społeczne, organizując tutaj spotkania, prelekcje, wykłady.

Od ponad 100 lat w Suchedniowie, funkcjonuje orkiestra dęta. Zespół składający się z suchedniowskich muzyków jest nieodłącznym elementem każdej imprezy gminnej, patriotycznej, rozrywkowej czy parafialnej.

Suchedniów ma też związki z literaturą. Tu urodził się młodopolski poeta, opiewający piękno tej ziemi – Jan Gajzler, natomiast w latach dwudziestych w Suchedniowie mieszkał Gustaw Herling-Grudziński, opisując go później w swych książkach.

Bogata baza noclegowa, liczne atrakcje turystyczne i wspaniała przyroda gwarantują odwiedzającym Suchedniów turystom miły wypoczynek oraz możliwość aktywnego poznawania piękna przyrody i pamiątek przeszłości.

oprac. M.N.

ŚFP nabiera rozpędu

Województwo świętokrzyskie staje się coraz bardziej przyjazne dla przedsiębiorców. Doskonałym przykładem dobrych praktyk w tym zakresie może być działalność powołanego nieco ponad rok temu Świętokrzyskiego Funduszu Poręczeń Sp. z o.o., który poręczył już świętokrzyskim przedsiębiorcom kredyty na kwotę około 5 milionów złotych. – W każdym powiecie naszego województwa jest co najmniej jedna placówka bankowa udzielająca pożyczek lub kredytów z poręczeniem Funduszu – mówi Ryszard Stępień, prezes ŚFP.

Fundusz dysponuje kapitałem zakładowym w wysokości 10 mln zł co wraz z otrzymanym z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego dofinansowaniem w kwocie 20 mln zł oznacza, że przedsiębiorcy mogą liczyć na realne wsparcie ze strony ŚFP w uzyskaniu dostępu do kredytów i pożyczek.

Celem działalności Świętokrzyskiego Funduszu Poręczeń jest wspieranie rozwoju mikro, małych i średnich przedsiębiorców oraz organizacji pożytku publicznego mających siedzibę lub koncentrujących swoją działalność na terenie Województwa Świętokrzyskiego poprzez udzielanie poręczeń ułatwiających im dostęp do kredytów i pożyczek oferowanych przez banki oraz inne instytucje finansowe, z którymi Fundusz podpisał umowy o współpracy.

Poprzez ułatwianie przedsiębiorcom dostępu do kapitału, ŚFP realizuje misję działania na rzecz rozwoju gospodarki i zmniejszenia bezrobocia a także wzrostu jej konkurencyjności i innowacyjności na obszarze Województwa Świętokrzyskiego.

– W pierwszym okresie naszej działalności skupialiśmy się przede wszystkim na finalizowaniu porozumień z bankami. Muszę przyznać, że spotkaliśmy się z bardzo życzliwym zainteresowaniem i opinią, że sektor bankowy długo oczekiwał na taką inicjatywę, bowiem jednym z zasadniczych problemów w obecnej dobie działalności gospodarczej jest brak możliwości skutecznego zabezpieczania bankom zwrotności zaciąganych kredytów – mówi



Ofertę Funduszu promował podczas Dni Województwa Świętokrzyskiego prezes Ryszard Stępień wraz z pracownikami

Ryszard Stępień, prezes Świętokrzyskiego Funduszu Poręczeń. – Na dzisiaj w każdym mieście powiatowym i dużej części gmin naszego województwa jest co najmniej jedna placówka bankowa oferująca kredyty gospodarcze z poręczeniem Świętokrzyskiego Funduszu Poręczeń. W chwili obecnej jest to łącznie ponad 100 oddziałów – dodaje prezes ŚFP.

Procedura uzyskania poręczenia jest bardzo prosta i pomyślana tak, aby była w pełni zintegrowana z procesem oceny wniosku kredytowego przez bank udzielający kredytu. Co więcej Fundusz pracuje na tych samych dokumentach co bank kredytujący. Instytucja finansowa po pozytywnej ocenie wniosku kredytowego informuje klienta, że ma on możliwość skorzystania z poręczenia Świętokrzyskiego Funduszu Poręczeń. W przypadku podjęcia decyzji o udzieleniu kredytu, który zabezpieczony będzie poręczeniem ŚFP oddział banku przekazuje do Funduszu wniosek o udzielenie poręczenia wraz z dokumentacją kredytową złożoną przez wnioskodawcę oraz powiadomieniem o warunkowej decyzji kredytowej Banku. ŚFP rozpatruje wniosek o udzielenie poręczenia w terminie do 4 dni roboczych od daty jego otrzymania i podejmuje decyzję o udzieleniu poręczenia, które wchodzi w życie w momencie opłacenia przez poręczeniobiorcę należnej Funduszowi prowizji.

ŚFP może poręczać do 80% wysokości kredytu i maksymalnie 1,4 mln zł, na okres nie dłuższy niż 60 miesięcy. Poręczenie obejmuje wyłącznie kapitał, bez odsetek i innych kosztów bankowych.

Zapraszamy do kontaktu z Funduszem od poniedziałku do piątku w godzinach 8⁰⁰-16⁰⁰. Biuro ŚFP mieści się w Kielcach przy ul. Św. Leonarda 1/13. Przedsiębiorcy mogą uzyskać wszelkie informacje dotyczące poręczeń pod nr tel.: 666-336-665, 666-353-665, 666-370-665 oraz 666-360-665 lub pisząc na adres e-mail: sekretariat@swietokrzyskipf.pl

Do dyspozycji pozostaje również strona internetowa Funduszu: www.swietokrzyskipf.pl

Redakcja



ŚFP przeprowadził się do nowej siedziby. W uroczystym otwarciu uczestniczyli wicemarszałek Grzegorz Świercz, członek Zarządu Województwa Kazimierz Kotowski i Sekretarz Województwa Bernard Antos

Jej pasją jest wspieranie najuboższych

Nie wszyscy wiedzą, że radna Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Maria Adamczyk jest prezesem Świętokrzyskiego Banku Żywności i zajmuje się dożywianiem najuboższych ludzi w regionie. Rozdaje artykuły unijne poprzez 166 organizacje pozarządowe, które ma zarejestrowane w swojej kartotece.

Jest w stanie przyjąć ogromne ilości produktów spożywczych, w tym roku około 3,5 tysiąca ton. Czasami do banku w Ostrowcu Świętokrzyskim przyjeżdża z nowymi artykułami nawet pięć tirów dziennie. - Od początku mojej pracy w banku nie spotkałam się z sytuacją, by ktoś potrzebujący nie otrzymał ode mnie pomocy – podkreśla **Maria Adamczyk**. – Dlatego apeluję do wszystkich stowarzyszeń, by kontrolowały i pozyskiwały informacje o osobach najuboższych. Jesteśmy w stanie zapewnić żywność wszystkim, którzy potrzebują takiego wsparcia. Mało tego, współpracujemy też ze świętokrzyskimi piekarniami i wydajemy chleb dla głodnych.

Powód do dumy

Od początku 2011 r. stowarzyszenia systematycznie odbierają towar, który przekazują swoim podopiecznym. Bank obejmuje swym zasięgiem obszar województwa świętokrzyskiego. W każdej gminie lub powiecie funkcjonuje jakaś organizacja, która pobiera żywność. W ubiegłym roku dodatkowo 350 ton żywności trafiło do powodzian z Sandomierza, Dwikóz, Połańca.

Podczas wizyty marszałka Adama Jarubasa pracownicy banku otrzymali zapewnienie, że zostanie zakupiony samochód-chłodnia. To bardzo ważne, bo będzie możliwość przewożenia dodatkowych produktów, które wymagają niskiej temperatury. Do tej pory ich transport odbywał się dzięki samochodom użyczonym od przedsiębiorców.

Bank nigdy nie opuszcza zbiórek żywności. Systematycznie przyłącza się do takich akcji, między innymi we wrześniu „Podziel się posiłkiem”, w grudniu - „Bożonarodzeniowa zbiórka żywności”. Każdego roku udaje mu się zgromadzić kilka ton żywności, 6 czy nawet 8. - To dla mnie osobiście szczególnie powód do dumy – podkreśla prezes Maria Adamczyk.

Praca w Sejmiku

W ubiegłym roku prezes Maria Adamczyk została wybrana do Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego. – To jeszcze większa możliwość niesienia pomocy innym – mówi.

Swoje doświadczenie i wiedzę o problemach społecznych wykorzystuje w pracy sejmikowych komisji: Edukacji, Kultury i Sportu oraz Zdrowia, Polityki Społecznej i Spraw Rodziny. Reprezentuje Sejmik w Radzie Społecznej Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy oraz w Ra-



Maria Adamczyk promuje zbieranie żywności pod hasłem „Podziel się posiłkiem”

dzie Społecznej Świętokrzyskiego Centrum Onkologii, a także w Świętokrzyskiej Radzie Działalności Pożytku Publicznego. Jest również członkiem Zespołu ds. konsultacji projektu Wojewódzkiego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2011-2016.

Jej najważniejszym celem jako radnej jest niesienie pomocy potrzebującym. W trakcie trwania kadencji wniosowała już o dwie pracownice komputerowe oraz powstanie szpitala onkologicznego w Ostrowcu. Pomagała przy organizowaniu różnych spotkań i konferencji wojewódzkiej. Swoją energię wykorzystuje po to, by pracować dla ludzi i rozwiązywać ich problemy.

Wspiera ją rodzina, mąż dwóch synów. Starszy Mariusz ukończył lingwistykę stosowaną, jest tłumaczem przysięgłym 2 języków: angielskiego i francuskiego. Ma żonę i dwójkę dzieci. Jest również wykładowcą języka angielskiego w Wyższej Szkole Biznesu i Przedsiębiorczości. Młodszy syn Jakub ukończył Politechnikę Warszawską i prowadzi własną działalność.

(n)

Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego, 25-516 Kielce, aleja IX Wieków Kielc 3

Biurow Obsługi Interesanta
tel. 41 342 15 30, e-mail: obsługa.interessantow@sejmik.kielce.pl

Redakcja: Biuro Komunikacji Społecznej, tel. 41 343 90 37
www.sejmik.kielce.pl e-mail: nasz.region@sejmik.kielce.pl

Redaktor naczelny: Dariusz Detka

Zastępca redaktora naczelnego: Robert Siwiec

Sekretarz redakcji: Małgorzata Niewczas-Sochacka

Redakcja: Iwona Sinkiewicz

Druk: Digital Art Studio www.digitalartstudio.pl

„Silni ciałem, mocni duchem”

Już po raz trzeci Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego organizuje uroczysty koncert pt. „Uśmiech Seniora”, który odbędzie się 4 października w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach. Spotkanie ma na celu integrację i aktywizację mieszkających w naszym regionie osób w starszym wieku, a dla Samorządu Województwa będzie okazją do zdobycia oraz wykorzystania ogromnej wiedzy i bogatego doświadczenia seniorów w prowadzonych działaniach. Podczas koncertu zaprezentują się m.in. zespoły oraz chóry działające w świętokrzyskich domach pomocy społecznej, klubach seniora oraz Uniwersytetach Trzeciego Wieku. O tym, jak bardzo ciekawa i pogodna może być jesień życia w rozmowie z Matyldą Niewójt, przewodniczącą Wojewódzkiej Społecznej Rady Seniorów.

- Coraz więcej seniorów w naszym kraju jesień wieku wykorzystuje jako drugą młodość. Czas ten seniorzy poświęcają na realizowanie własnych potrzeb i marzeń. Jak pani ocenia aktywność osób starszych w naszym województwie?

Matylda Niewójt: - Społeczeństwo polskie podlega procesowi przyspieszonego starzenia się demograficznego. Od aktywności zawodowej odsuwani są dziś ludzie jeszcze stosunkowo młodzi, sprawni, coraz lepiej wykształceni. W Polsce kobiety odchodzą na emeryturę mając średnio 57 lat, a mężczyźni ok. 58 lat. Zanika ich wiedza i doświadczenie. Według prognoz GUS w 2020 roku liczba osób w wieku poprodukcyjnym wynosić będzie 39,7% ogółu ludności województwa świętokrzyskiego.

Z przykrością należy zauważyć, że niewielu emerytów widzi potrzebę i sens działania dla siebie i innych. Niska jest aktywność społeczna, seniorzy niechętnie włączają się w wolontariat, w działania na rzecz kultury, sportu czy inicjatywy społeczności lokalnej. Mała jest też aktywność edukacyjna seniorów.



Marszałek Adam Jarubas wręcza Matyldzie Niewójt nominację do Wojewódzkiej Społecznej Rady Seniorów

Naturalnego procesu starzenia się nie da się zatrzymać. W tej potyczce z czasem nie jesteśmy jednak zupełnie skazani na porażkę. Nigdy nie jest za późno, by wstać z kanapy, wyłączyć telewizor i pójść tam, gdzie „dodają życia do lat”, a niski PESEL nie ogranicza żadnej aktywności życiowej.

W województwie świętokrzyskim są możliwości i miejsca, gdzie seniorzy mogą aktywnie funkcjonować, zdobywać wiedzę i umiejętności, doskonalić swoje pasje, na co wcześniej często nie mieli czasu.

Działają Uniwersytety Trzeciego Wieku w Kielcach, Ostrowcu Świętokrzyskim, Sandomierzu, Skarżysku i Starachowicach. Od października 2011 r. rozpoczął działalność UTW w Opatowie. Uniwersytety proponują seniorom bogatą ofertę zajęć edukacyjnych, kulturalnych i relaksacyjnych. Podobnie jest w Klubach Seniora.

Funkcjonują Kluby Emerytów i Rencistów, Koła i Stowarzyszenia o różnym profilu działalności. Aktywność ich widoczna jest w większych miejscowościach, gorzej jest w małych ośrodkach naszego województwa.

Mimo różnych trudności, przede wszystkim finansowych, organizacje pozarządowe działające na rzecz osób starszych, starają się zachęcić i zainteresować seniorów działaniami służącymi poprawie ich kondycji psychicznej i fizycznej. Szkoda tylko że, jak na razie, większość naszych seniorów nie chce przekonać się, jak bardzo ciekawa i pogodna może być jesień życia.

- **Jakie działania należy podjąć, aby zaktywizować te starsze osoby, które zamykają się w swoich mieszkaniach i nie angażują się w życie społeczne?**

Matylda Niewójt: - Nie zawsze łatwo przekonać osoby starsze, aby angażowały się w życie społeczne. Niektórzy po prostu nie czują potrzeby dalszego rozwoju, wystarczą im domowe pielesze. Jak „wyciągnąć” ich z domu? Na pewno jest wiele sposobów. Należy przede wszystkim

Wojewódzka Społeczna Rada Seniorów

Przewodnicząca - **Matylda Niewójt**, wiceprezes Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Ostrowcu Świętokrzyskim

Sekretarz - **Grażyna Sowińska**, zastępca kierownika oddziału w Domu Pomocy Społecznej im. Jana Pawła II w Kielcach

Członkowie:

Dorota Krzyżanowska – wicedyrektor Domu Pomocy Społecznej w Ostrowcu Świętokrzyskim

Weronika Magdziarz – przewodnicząca Rady Seniorów w Klubie Seniora w Kielcach

Lucjanna Elżbieta Nowak – prezes Stowarzyszenia Uniwersytet Trzeciego Wieku w Starachowicach

Józef Dzikowski – Związek Sybiraków w Kielcach

Stefan Kawa – zastępca przewodniczącego Stowarzyszenia Klub Seniora w Busku-Zdroju

dążyć do zmiany stereotypowego postrzegania osób starszych poprzez prezentowanie w mediach różnych form działalności seniorów np. w radiu – „Mikrofon dla seniora”, w telewizji lokalnej i regionalnej, w prasie. Przykłady dobrych praktyk mogą zachęcić do działania.

Organizowanie wydarzeń promujących osiągnięcia osób starszych bardzo motywuje do rozwijania zdolności, umiejętności, życiowych pasji. Udostępnienie seniorom możliwości korzystania z imprez kulturalnych, spotkań integracyjnych. Samorządy powinny przeznaczać środki na działalność prozdrowotną, rekreacyjną i edukację prowadzoną przez organizacje pozarządowe.

Dużą rolę w aktywizowaniu ludzi starszych odgrywa Uniwersytety Trzeciego Wieku i Kluby Seniora. Należy otoczyć je daleko idącą pomocą ze strony samorządów lokalnych, doceniając ogromną pracę społeczną tych, którzy chcą zmieniać życie seniorów w naszym województwie.

- Szacunek dla osób starszych w historii naszego narodu był zawsze jedną z najważniejszych kwestii. Jak ocenia pani zachowania współczesnej młodzieży w stosunku do osób starszych?

Matylda Niewójt: - „Czczyć ludzi starych znaczy spełniać trojaką powinność wobec nich i akceptować ich obecność, pomagać im i doceniać ich zalety... cechą cywilizacji prawdziwie ludzkiej jest szacunek i miłość do ludzi starych, dzięki którym mogą oni czuć się – mimo słabnących sił – żywą częścią społeczeństwa. Już Cyceon pisał, że „brzemie lat jest lżejsze dla tego, kto czuje się szanowany i kochany przez młodych” – mówił Błogosławiony Jan Paweł II w „Liście do ludzi w podeszłym wieku”.

Gdyby głębiej tych słów zechciała zrozumieć duża część współczesnej młodzieży, przyjmując naukę Papieża jako wyznacznik swojego postępowania wobec osób starszych. Niech ten szacunek będzie bardziej widoczny na co dzień, niech nie będą to odruchy okazjonalne. Dziś w zabieganym świecie osoby starsze są niejednokrotnie zaniebywane nawet przez najbliższych. Młodzi mają mało czasu dla seniorów, nie rozumieją ich potrzeb, są niecierpliwi, a tak naprawdę to co oni wiedzą o starości? Rzadko mówi się o tym w domu rodzinnym, niewiele w szkole, a środki masowego przekazu często pokazują karykaturalny i wypaczony obraz seniora. Stąd ciekawa i cenna inicjatywa dr Walentyny Wnuk, doradcy ds. osób starszych prezydenta Wrocławia, która z Radą Episkopatów opracowuje program nauczania przedmiotu „Wiedza na temat starości”. W zamyśle twórców przedmiot ten ma znaleźć się w programie nauczania szkół województwa dolnośląskiego.



Kieleccy seniorzy podczas ubiegłorocznego występu w Wojewódzkim Domu Kultury

We współczesnym świecie na plan dalszy zszedł człowiek starszy. Młodzież mniej czerpie z wiedzy i doświadczenia starszego pokolenia. Korzysta ze środków masowego przekazu, Internetu. Tak mało jest spotkań młodzieży z seniorami, osobami zasłużonymi, mającymi osiągnięcia. A to przecież wspinała edukacja w ramach łączenia pokoleń, „most”, który przybliżyłby do siebie te odległe pokoleniowo grupy.

Należy jednakże dodać, że dojrzałość zobowiązuje. To my, starsi, mamy świecić przykładem doskonałego stylu i klasy. A czy zawsze tak jest?

Młodzi muszą mieć dobre wzorce osobowe, odpowiednią hierarchię wartości. Odpowiedzialna jest za to przede wszystkim rodzina, a także szkoła i inne placówki pracy pozaszkolnej.

W świecie, gdzie panuje kult piękna i młodości musi znaleźć się także miejsce dla człowieka starszego. Starość nie ominie bowiem nikogo.

- Od prawie roku działa Wojewódzka Społeczna Rada Seniorów, organ opiniotwórczo - doradczy marszałka w sprawie osób starszych. Jakie zadania i cele postawiło przed sobą to gremium. Co udało się już zrealizować?

Matylda Niewójt: - Wojewódzka Społeczna Rada Seniorów przy Urzędzie Marszałkowskim została powołana pod koniec listopada 2010 r. Ma ona realizować działania mające na celu zwiększenie aktywności w życiu publicznym i społecznym osób starszych oraz pomoc w zwiększaniu dostępu do informacji, przeciwdziałając tym samym dyskryminacji i marginalizacji osób będących w jesieni życia. W jej skład wchodzi przedstawiciele organizacji pozarządowych reprezentujących środowiska emerytów, kombatanów oraz instytucji administracji publicznej współpracujących z tymi środowiskami. Współpracujemy także z organizacjami i instytucjami zajmującymi się problemami osób starszych.

Kadencja Rady trwa 4 lata. Do tej pory jej członkowie spotkali się na 7 posiedzeniach, podczas których m.in. zaopiniowany został dokument „Program Współpracy Samorządu Województwa Świętokrzyskiego z organizacjami pozarządowymi na rok 2011” w części „Zadania dotyczące seniorów”, omówiony raport „Instrukcje wobec osób starszych”, uczestniczyliśmy w V Kongresie Stowarzyszeń Województwa Świętokrzyskiego.

Wspólnie ze Stowarzyszeniem Uniwersytetu Trzeciego Wieku Wyższej Szkoły Biznesu i Przedsiębiorczości w Ostrowcu Świętokrzyskim pod honorowym patronatem marszałka Adama Jarubasa realizowany jest projekt „Silni ciałem, mocni duchem, czyli pokolenie 50+”. 4 października weźmiemy udział w uroczystym koncercie „Uśmiech Seniora”, a 18 października w warsztatach artystycznych dla seniorów.

To ważne przedsięwzięcia uaktywniające seniorów naszego województwa. Przy realizacji projektu, i nie tylko, Rada Seniorów może liczyć na pomoc pani Teresy Śliwa i pana Konrada Jantarskiego, pracowników Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Urzędu Marszałkowskiego.

- Dziękujemy za rozmowę.

**Małgorzata Niewczas-Sochacka
i Robert Siwiec**

„Kosmiczny” sprzęt dla świętokrzyskich szkół

53 interaktywne zestawy multimedialne oraz 50 pracowników językowych – to pomoce dydaktyczne, które w tym roku trafią do świętokrzyskich szkół w ramach „Świętokrzyskiego Programu Wspierania Rozwoju Edukacji w 2011 roku” – zdecydowali radni Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego. Łączna kwota dotacji to około 2 mln złotych. - Jestem pewien, że pomoce edukacyjne zakupione w ramach tegorocznej edycji Programu przyniosą świętokrzyskim uczniom wyłącznie korzyści – podkreśla Marek Gos, przewodniczący Sejmiku.

To już trzecia edycja tego Programu. Do tej pory do świętokrzyskich szkół w naszym województwie zakupiono sprzęt za ponad 10 milionów złotych.

W ubiegłym roku w ramach Programu o supernowoczesną pracownię językową wzbogaciło się m.in. II Liceum Ogólnokształcące im. J. Śniadeckiego w Kielcach.

– To prawdziwa rewelacja! Przydatność dydaktyczna tego sprzętu jest nie do przecenienia. Uczniowie mogą pracować w parach lub kilkuosobowych grupach, nauczyciel ze swojego „stanowiska dowodzenia” może nie tylko kontrolować poprawność wykonywanych przez uczniów zadań, ale też podejmować dialogi i natychmiast korygować błędy – mówią nauczyciele „Śniadka”. Czym w istocie są funkcjonujące w „Śniadku” oraz wielu innych świętokrzyskich szkołach językowe pracownie XXI wieku? Wyposażone są m.in. w specjalne meble, terminal ucznia, panel sterowania obsługiwany przez nauczyciela, słuchawki ucznia oraz pakiet programów niezbędnych do nauki języków obcych.

Prawdziwym hitem są także tablice interaktywne, które Samorząd Województwa przekazuje świętokrzyskim szkołom od początku funkcjonowania Programu. W gronie placówek, które korzystają z tej wspaniałej pomocy dydaktycznej jest m.in. Zespół Placówek Oświatowych w Strawczynie.

- Tablicę interaktywną wykorzystujemy do nauki wielu przedmiotów m.in. fizyki, chemii, języków obcych, historii. Zajęcia są atrakcyjniejsze, prowadzone w ciekawy sposób. Mamy nadzieję, że tablice multimedialne powoli będą zastępować w szkołach czarne tablice z kredą. Życzylibyśmy sobie, aby było ich więcej, aby nauczyciele mogli pracować nowocześnie, przekazując wiedzę w ciekawy sposób – mówi **Elżbieta Błaszczyk**, dyrektor Zespołu Placówek Oświatowych w Strawczynie. - Chyba każdy lubi korzystać z komputera, a ta tablica działa na podobnych zasadach. Z pewnością uatrakcyjni zajęcia, łatwiej zrozumieć materiał, przyswoić wiedzę. Te tablice są naprawdę kosmiczne! Lekcje są po prostu super! – dodają uczniowie ze Strawczyny.

Od 2009 r. w ramach „Świętokrzyskiego Programu Wspierania Rozwoju Edukacji” do szkół w naszym województwie trafiło około 600 pomocy dydaktycznych.

Redakcja

Opinia

Marek Gos, przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego:

- Jesteśmy jedynym spośród regionów w Polsce, który zdecydował się na realizację tego typu programu. Kiedy inaugurowaliśmy go w 2009 roku jego ideą były działania ukierunkowane na zmniejszenie dysproporcji pomiędzy miastem i wsią w obszarze edukacji. W roku 2010 program został zmodyfikowany i zaadresowany także do szkół funkcjonujących w miastach. Ogromne zainteresowanie placówek oświatowych udziałem w trzech edycjach Świętokrzyskiego Programu Wspierania Rozwoju Edukacji świadczy o tym, że jego realizacja była prawdziwym strzałem w dziesiątkę. Placówki zostały wyposażone w nowoczesne pomoce dydaktyczne: interaktywne zestawy multimedialne, mobilne zestawy komputerowe, pracownie językowe oraz uczniowskie zestawy do kształcenia matematyki. Nauczyciele zostali przeszkoleni w zakresie wykorzystania w swojej pracy dydaktycznej nowoczesnych technologii informatycznych. W zgodnej ocenie nie tylko świętokrzyskich pedagogów ale także samorządowców Program Wspierania Rozwoju Edukacji to jeden z najlepszych pomysłów realizowanych w województwie świętokrzyskim. Ogromna w tym zasługa Sejmiku, któremu mam przyjemność przewodniczyć – to właśnie radni wojewódzcy zdecydowali o jego finansowaniu. Możemy być dumni, że samorząd województwa świętokrzyskiego decyduje się nie tylko na rozwiązywanie doraźnych problemów ale inwestuje w najmłodszych mieszkańców, którzy za kilkanaście lat stanowić będą o sile naszego regionu.



Radni jednogłośnie zdecydowali o przyjęciu Programu



Prezydium Sejmiku



Tomasz Ramus, Mieczysław Gębski, Marek Bogusławski, Tadeusz Kowalczyk i Krzysztof Słoń



Zarząd Województwa Świętokrzyskiego



*Piotr Żołądek,
członek Zarządu Województwa*



Jolanta Kręcka



Ryszard Nosowicz



Podczas obrad



Wojciech Borzęcki i Krzysztof Dziekan

Wielkie rolnicze święto w Skalbmierzu

Świętokrzyscy rolnicy dziękowali za udane plony. Gospodarzem, tegorocznych, XI Dożynek Wojewódzkich był Skalbmierz. Słoneczna pogoda sprawiła, że na uroczystość przybyły tłumy ludzi z całego województwa: delegacje powiatów z wieńcami dożynkowymi, parlamentarzyści, przedstawiciele środowisk rolniczych, naukowych, gospodarczych i społecznych regionu. Za trud całorocznej pracy dziękował świętokrzyskim rolnikom marszałek Adam Jarubas, który na dożynkach pełnił honory gospodarza. W Święcie Plonów uczestniczyli także radny Sejmiku Tadeusz Kowalczyk i Piotr Żołądek, członek Zarządu Województwa.



Podziękowanie Panu Bogu

Wiosna, wiosna
Piękna i radosna
Skowronki śpiewają
Kukułki kukają
Jeszcze śnieg na polach

Skowronek, skowronek
Pod niebo się wzbija
I swoim śpiewaniem
Rolnikowi pracę umila
Czy o świcie
Czy też słońce jest w zenicie
Przemęczony rolnik
Pot z czoła ociera
Ze srebrzystą rosą
Złote kłosa z pola zbiera

Nowoczesny rolnik na klepisku
Cepem w zboże już nie bije
Bo na jego pole wjedzie kombajn
Zboże mu wybije
A po takiej młocce
Ładnie jest na polu
I lekko w kieszeni
Ale jeszcze parę złotych
Pozostanie mu w kieszeni
Jest dumnym, panem no i basta
Żona upieczę chleb
I dobre ciasta

Żeby na naszych stołach
Nie zabrakło chleba
To czas na dożynki
A za dobre zbiory
Panu Bogu podziękować trzeba

Maria Sekuła

Świętokrzyski wieniec nagrodzony

Wieniec powiatu kieleckiego, reprezentujący województwo świętokrzyskie na Dożynkach Prezydenckich w Spale zdobył II miejsce w konkursie na najpiękniejszy wieniec. Delegacja z województwa świętokrzyskiego ze starostą kieleckim – Zdzisławem Wrzałką, wójtem gminy Miedziana Góra – Maciejem Lubeckim, członkiniami Koła Gospodyń Wiejskich „Macierzanka” oraz przedstawicielami Urzędu Marszałkowskiego uczestniczyła w Dożynkach Prezydenckich, które tradycyjnie odbywały się w Spale.

Wieniec dożynkowy z powiatu kieleckiego, który reprezentował nasz region na niedzielnym Święcie Płonów, przygotowany został przez Józefę Bucką. Został on uwity z niezwykłym artyzmem i precyzją ze wszystkich zbóż, nie zabrakło w nim kwiatów, ziół, warzyw i owoców. I trzeba przyznać, że pięknie i godnie prezentował się wśród pozostałych piętnastu wieńców ze wszystkich województw.



*Wieniec wykonany przez Koło Gospodyń Wiejskich „Macierzanka”
podziwiał Marek Sawicki, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi*



*W Dożynkach Prezydenckich w Spale brali udział m.in.
Feliks Januchta, prezes Stowarzyszenia Sołtysów Ziemi Kieleckiej i starosta kielecki Zdzisław Wrzałka*

Ambasadorowie odwiedzili Świętokrzyskie

W Świętokrzyskiem gościła delegacja ambasadorów z blisko 30 krajów, m.in. Afganistanu, Filipin, RPA, Meksyku, Wietnamu, Japonii, Peru czy Nigerii. Przedstawiciele korpusu dyplomatycznego zwiedzali nasz region w ramach Wizyty Szefów Misji Dyplomatycznych akredytowanych w Polsce. Gościom w prezentacji regionu towarzyszyli m.in. marszałek Adam Jarubas, wicemarszałek Grzegorz Świercz oraz Ewa Kapel-Śniowska, zastępca dyrektora Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego.

Podczas pobytu w naszym regionie dyplomaci zwiedzali m.in. Pałac Biskupów Krakowskich w Kielcach, w Sandomierzu spacerowali po Rynku, zwiedzali Bazylikę Katedralną oraz pływali statkiem po Wiśle. Ambasadorowie odwiedzili też Zamek Kazimierzowski i Fabrykę Porcelany w Ćmielowie. Uczestniczyli także w Biesiadzie Świętokrzyskiej w Muzeum Wsi Kieleckiej w Parku Etnograficznym w Tokarni, której organizatorem był Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego. Dyplomaci odwiedzili Święty Krzyż, spacerowali także po kieleckim Rynku i ulicy Sienkiewicza.



Nie mamy się czego wstydzić

2 października w Parku Etnograficznym w Tokarni odbył się V „Hubertus Świętokrzyski”. Zorganizowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego, Regionalną Dyрекcję Lasów Państwowych w Radomiu, Zarząd Okręgu Świętokrzyskiego PZŁ oraz Muzeum Wsi Kieleckiej święto świętokrzyskich myśliwych było okazją nie tylko do wspólnej zabawy i krzewienia kultury łowieckiej, ale też propagowania zachowań proekologicznych wśród mieszkańców naszego regionu. Rozmowa z Piotrem Żołądkiem, członkiem Zarządu Województwa Świętokrzyskiego

- Od samego początku funkcjonowania imprezy, czyli już od pięciu lat, w organizację „Hubertusa Świętokrzyskiego” angażuje się Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego, a szczególnie podlegający Panu Departament Rozwoju Obszarów Wiejskich i Środowiska. Dlaczego?

- Współczesne łowiectwo to przede wszystkim doskonała forma ochrony przyrody i właśnie na niej nam, jako Zarządowi Województwa, niezwykle zależy. Co ważne: nie jest to forma bierna, ale jak najbardziej aktywna. Ktoś mógłby zapytać: jak można chronić środowisko naturalne jednocześnie je użytkując? Można. Przecież to właśnie łowiectwo, jako jedna z dziedzin gospodarki, poprzez zabiegi hodowlane przyczynia się z jednej strony do stwarzania optymalnych warunków przyrodniczych zwierzętom łownym, a z drugiej pozwala na skuteczną ochronę gatunków rzadkich i ginących. Myśliwi gospodarują bowiem nie tylko samą zwierzyną, ale również środowiskiem jej bytowania czyli tzw. biotopem. Dzisiejsze łowiectwo to splot wielu płaszczyzn działania, których tylko jednym z elementów są polowania. Gospodarka łowiecka jest w województwie świętokrzyskim jedną z wiodących dziedzin ekologii, zaś myśliwi – mówię to bez cienia przesady – to jedni z najbardziej oddanych sprzymierzeńców środowiska naturalnego.

A „Hubertus Świętokrzyski” jest corocznie świetną okazją nie tylko do wspólnego świętowania, prezentowania zwyczajów i tradycji łowieckich, ale też edukowania dzieci i młodzieży, zaszczepiania w nich miłości do przyrody.

- Jak ocenia Pan poziom prowadzonej w naszym kraju gospodarki łowieckiej w porównaniu np. z krajami zachodniej Europy?

- Najlepszą odpowiedzią na to pytanie jest duża - i ciągle wzrastająca - liczba cudzoziemców przyjeżdżających do Polski specjalnie po to, by brać udział w łowach. W naszym województwie gościmy corocznie Włochów i Francuzów, którzy przyjeżdżają polować na kuropatwy i bażanty, ale też Hiszpanów, Niemców, czy Duńczyków polujących na zwierzynę grubą, min. rogate sarny i, w mniejszym stopniu, jelenie. Dzieje się tak z kilku powodów; przede wszystkim dlatego, że w swoich krajach od wielu lat pozbawieni są oni naturalnej, dzikiej przyrody. W tej chwili gospodarka łowiecka na zachodzie Europy oparta jest w dużej mierze na zamkniętych, sztucznych, najczęściej

prywatnych rewirach, które z naturalnymi łowiskami mają naprawdę niewiele wspólnego – przypominają bardziej chów zagrodowy zwierzyny łownej, niż dzikie środowisko. Np. w Niemczech istnieją zamknięte rewiry o powierzchni stu, czy stu pięćdziesięciu hektarów więc jeśli porównamy je z naszymi naturalnymi obwodami liczącymi po kilka tysięcy hektarów, wnioski nasuną się same. Ponadto istnieje powszechna opinia myśliwych z Zachodu, że polskie trofea łowieckie są o wiele lepsze i bardziej okazałe od tych pozyskiwanych w ich krajach. Dlatego właśnie pokonują kilka tysięcy kilometrów, by móc polować w Polsce, a model naszego łowiectwa stawiany jest przez nich za wzór.

- Jak prezentuje się województwo świętokrzyskie jeśli chodzi o działania na rzecz ochrony przyrody?

- Naprawdę nie mamy się czego wstydzić. Województwo świętokrzyskie zdecydowanie wyróżnia się pod względem ilości i różnorodności działań mających na celu ochronę rodzimej fauny i flory. Dodajmy: działań podejmowanych nie tylko przez leśników, ekologów, przyrodników, czy myśliwych. Mamy w naszym regionie wielu prawdziwych pasjonatów, dla których wielki szacunek do przyrody jest czymś naturalnym, zwyczajnym; angażują swój wolny czas, a nie rzadko również prywatne pieniądze. Doskonałym przykładem jest tu np. Sekcja Sokolnicza działająca w ramach „Gniazda Sokolników” przy Zespole Szkół Leśnych w Zagnańsku, która od początku swojej działalności uratowała życie kilkuset ptakom drapieżnym. Szczególnie cieszy mnie fakt, że w działania proekologiczne angażują się coraz młodszy mieszkańcy naszego województwa. Można to zaobserwować choćby podczas akcji organizowanych przez Departament Rozwoju Obszarów Wiejskich i Środowiska Urzędu Marszałkowskiego – z roku na rok bierze w nich udział coraz więcej, a przy tym coraz młodszych, uczniów. To napawa ogromnym optymizmem na przyszłość.



Dziennikarz z bohaterami swych reportaży

W Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Kielcach odbyła się dość oryginalna promocja zbioru reportaży Andrzeja Nowaka „Być jak diament”. Uczestniczył w niej marszałek województwa świętokrzyskiego Adam Jarubas, członkowie Zarządu Województwa Świętokrzyskiego – Piotr Żołądek i Kazimierz Kotowski, który sponzorował wydanie książki.

Niecodzienna promocja książki

To była niecodzienna promocja książki Andrzeja Nowaka. Na spotkanie z autorem przybyli bohaterowie jego reportaży. Prawie wszyscy znaleźli się w jednym miejscu i w jednym czasie. Grała kapela Witkowskich, tańczył i śpiewał zespół „Strefień”, kamieniarze Dąbrowscy przedstawiali swoje piękne wyroby z piaskowca janikowskiego, „król polskiego diamentu” Antoni Dymiński pokazywał najpiękniejsze okazy krzemienia pasiastego. Zbyszek Masternak mówił o swojej pracy i o tym, jak bardzo jako licealista chciał opuścić ziemię świętokrzyską, a teraz chętnie tu powraca.

Spotkanie w bibliotece niezwykle dynamicznie prowadził znany poeta, animator życia kulturalnego w regionie, Adam Ochwanowski. Bohaterowie tekstów krótko wypowiadali się o swoich pasjach. Fragmenty reportaży czytali samorządowcy, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego Piotr Żołądek, burmistrz Opatowa Andrzej Chaniecki, wiceburmistrz Ożarowa Paweł Rędziaś.

Diamenty ziemi świętokrzyskiej

Bohaterowie książki to ludzie niezwykli. - To osoby, które robią coś ciekawego, wyróżniają się w rozmaitych dziedzinach życia, kulturze, literaturze, gospodarce, rolnictwie – wyjaśniał autor reportaży Andrzej Nowak. - To są tacy ludzie, którym sukces nie przyszedł łatwo i którzy zmagali się z przeciwnościami losu. Nie załamywali się jednak, szli do przodu, walczyli o swoje pasje. Jako dziennikarz o tych postaciach pisałem wielokrotnie. Przez lata przyglądałem się ich sukcesom i osiągnięciom. O Zbyszku Masternaku, pierwszy tekst napisałem w 1997 roku. Był wtedy uczniem klasy trzeciej liceum ogólnokształcącego w Opatowie i wydał swój pierwszy tomik. O braciach Dąbrowskich z Jani-

kowa, rzeźbiarzach, którzy kontynuują tradycje włoskich kamieniarzy wprowadzonych przez królową Bonę, pierwszy mój materiał powstał w 1996 roku. Przez kilkanaście lat śledziłem losy swoich bohaterów. teraz postanowiłem je podsumować i jakby postawić „kropkę nad i”.

Tytuł publikacji „Być jak diament” nawiązuje do jednego z reportaży zatytułowanego „Rodzi się król polskiego diamentu”. To historia o Antonim Dymińskim, który jako jedyny nie tylko w Polsce, ale i na świecie otworzył w Śródborzu koło Ożarowa kopalnię krzemienia pasiastego zwanego polskim diamentem. - Kolejne postaci nazywam diamentami ziemi świętokrzyskiej symbolicznie – podkreśla Andrzej Nowak.

To czwarta książka Andrzeja Nowaka, w tym dwóch jest współautorem – „Ni zaciśna, ni spokojna”, „Opcja: reportaż. 23xświętokrzyskie”. W ubiegłym roku wydał ponadto zbiór miniatur reporterskich „Magdalena z mrocznej baśni”.

Sala wypełniona po brzegi

Na spotkanie z autorem przyszło wielu mieszkańców regionu, miłośników reportaży. Sala wypełniona była po brzegi. Przybył marszałek województwa świętokrzyskiego Adam Jarubas, który chwalił autora za opublikowaną książkę. Był obecny sekretarz Urzędu Marszałkowskiego Bernard Antos, wiceprezydent Ostrowca Świętokrzyskiego Jarosław Górczyński.

- To teksty o ludziach, którzy są pasjonatami w różnych dziedzinach – mówił były starosta powiatu opatowskiego, członek zarządu Województwa Świętokrzyskiego, Kazimierz Kotowski, dzięki któremu mogła ukazać się książka. - Są ambasadorami ziemi opatowskiej, regionu świętokrzyskiego. Odnieśli sukcesy w swoich środowiskach, regionie, kraju i na świecie.

(jar)



Andrzej Nowak



Kazimierz Kotowski, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego podczas spotkania był prawdziwym królem parkietu



Marszałek Adam Jarubas i prowadzący to niecodzienne wydarzenie Adam Ochwanowski

Świętokrzyskie na Targach AGROKOMPLEX 2011

W dniach 18-21 sierpnia w Nitrze na Słowacji odbywały się Międzynarodowe Targi Rolno-Spożywcze Agrokomplex 2011. W pawilonie, w którym stoisko wystawiennicze nieodpłatnie udostępniła naszym wystawcom Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich w Słowacji prezentowano osiągnięcia KSOW, wdrażanie programu LEADER, Lokalne Grupy Działania, a także regionalne produkty i tradycje. Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego, dzięki finansowaniu z Sekretariatu Regionalnego KSOW w Kielcach, zorganizował na Targach ekspozycję żywności naturalnej dla producentów z naszego regionu, głównie członków Sieci Dziedzictwo Kulinarne Świętokrzyskie. Nasz region jako jedyny reprezentował Polskę na targach.

Ekspozycję przygotowało 14 wystawców z województwa świętokrzyskiego. Wśród nich: **Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Chmielniku** oraz **Jędrzejowska Spółdzielnia Mleczarska w Wodzisławiu**, które oferowały wyroby mleczarskie produkowane metodami tradycyjnymi, m.in. masło chmielnickie, ser twarogowy naturalny świętokrzyski, jędrzejowski twarożek śmietankowy i masło jędrzejowskie. Na stoisku **Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Opatowie** spróbować można było krówkę opatowską, a obok przedsiębiorstwo „Jaglana Gierczycka” prezentowało kaszę jaglaną gierczycką. Masarnie: „Pod Lasem”, „Ankaz” i „U Bogusia”

przyciągały rzesze zwiedzających zapachem tradycyjnych wędlin, takich jak pasztetowa radoszycka, kielbasa swojska z Kunowa czy szynka łosieńska. Z kolei **Spółdzielnia Producentów Owoców i Warzyw „Nadwiślanka”** zachwycała konfiturami z wiśni nadwiślanki, wyprodukowanymi przez firmę „Sad Danków”, która na sąsiednim stoisku prowadziła degustację certyfikowanych ekologicznych przetworów owocowych. Restauracja „Stangret” serwowała swoją firmową zupę grzybową, a firma **Natur-Vit** prezentowała ekologiczne herbatki owocowe i ziołowe. Nasze regionalne stoisko zdobyły także świeże warzywa i owoce **Spółdzielni Producentów Warzyw i Owoców „Sielec”** oraz **Grupy Producentów „Amplus” S.A.**

Wystawcom towarzyszyli przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego, na czele z Członkiem Zarządu Województwa Świętokrzyskiego **Piotrem Żołądkiem**, który w rozmowach z przedstawicielami władz lokalnych w Nitrze dzielił się doświadczeniami w zakresie funkcjonowania KSOW. Nasze stoisko odwiedzili również przedstawiciele ambasady Polskiej w Bratysławie, gratulując nam wyśmienitych wyrobów. Serdecznie dziękujemy wystawcom, którzy wzięli udział w Targach Agrokomplex i po raz kolejny udowodnili, że wytwarzane przez nich produkty stanowią doskonałą wizytówkę naszego regionu nie tylko w kraju, ale i za granicą.



Świętokrzyskie mleczarnie w elitarnej Sieci

Świętokrzyskie znane jest w Polsce ze znakomitych, pochodzących z Sandomierszczyzny owoców, świetnych, produkowanych tradycyjnymi metodami wędlin, szczeni się doskonałymi, hodowanymi m.in. w powiatach koneckim i jędrzejowskim, karpiami. Jednak nasze województwo to także region, w którym wytwarza się coraz więcej i coraz wyższej jakości przetworów mlecznych. Wiele z nich uzyskało w ostatnich latach prestiżowe certyfikaty i nagrody na krajowych konkursach, zaś produkujące je mleczarnie zostały przyjęte w elitarny poczet członków sieci „Dziedzictwo Kulinarne Świętokrzyskie”.

Gminna Mleczarnia w Pierzchnicy Sp. z o. o.

Pierzchnica leży w centralnej części województwa świętokrzyskiego, w makroregionie Wyżyny Kielecko-Sandomierskiej. Niepodważalnym bogactwem tego miejsca jest nieskażone środowisko. To właśnie tutaj, w nieskażonym i naturalnym otoczeniu, w 1996 roku rozpoczęła swoją działalność Gminna Mleczarnia w Pierzchnicy. Firma od blisko 15 lat zajmuje się tradycyjną produkcją nabiału.

Hitem w ofercie mleczarni jest *twarożek z Pierzchnicy*. To odtłuszczony twaróg, dodatkowo wzbogacony o kultury probiotyczne. Twarożek występuje również w wersji z dodatkiem aromatycznej, naturalnej mieszaniny ziół. Szczególnie polecany jest on wszystkim dbającym o zdrowie i sylwetkę, ponieważ wyróżnia się doskonałymi właściwościami dietetycznymi (nie zawiera tłuszczu), a kultury probiotyczne z rodzaju *Bifidobacterium* dodatkowo podnoszą jego walory odżywcze.

Obok twarożku mleczarnia oferuje również inne, wyłącznie naturalne produkty: mleko pasteryzowane 2%, twaróg półtłusty „krajanka”, śmietanka kremówka, kefir, maślanka naturalna, oraz maślanka truskawkowa. Atrakcyjną nowością jest ser wędzony niedojrzewają-

cy, jedyny taki gatunek dostępny na lokalnym rynku. Oferta Gminnej Mleczarni w Pierzchnicy skierowana jest do klientów dbających o zdrowie oraz poszukujących tradycyjnego smaku, ponieważ wszystkie produkty charakteryzują się doskonałym, naturalnym smakiem i wytwarzane są w sposób tradycyjny. Pozbawione są jakichkolwiek środków konserwujących, czy też sztucznych barwników. Potwierdzeniem wysokiej jakości oraz tradycyjnej, pozbawionej konserwantów produkcji jest certyfikat „Jakość Tradycja” przyznany mleczarni za *ser naturalny twarogowy świętokrzyski*.

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Chmielniku

14 czerwca 1925 roku zwołano z udziałem kilkudziesięciu rolników z okolicznych wsi zebranie założycielskie Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Drugni. Wyroby z Drugni cieszyły się dobrą renomą w kieleckich sklepach do których dostarczano je furmankami dwa razy w tygodniu. Kontynuatorem i spadkobiercą tego dzieła jest Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Chmielniku powołana w 1957 roku.

Zlokalizowanie Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Chmielniku znajduje swoje uzasadnienie społeczno-gospodarcze. Chmielnik jest starą osadą, położoną na skrzyżowaniu szlaków komunikacyjnych, był i jest ośrodkiem handlowo-usługowym dla okolicznych wsi, stając się naturalne centrum administracyjno-gospodarcze. W latach 1957-1968 Chmielnik był siedzibą powiatu.

Wraz z urynkowieniem gospodarki i coraz bardziej zmieniającymi się potrzebami na rynku, w spółdzielni następowały przeobrażenia w produkowanych wyrobach. Zmieniający się rynek mleczarski wymuszał dalsze inwestycje. Dzisiejsza produkcja opiera się głównie na produkcji mleka spożywczego 2.0 % i 2,5 %, masła, twarogu półtłustego, śmietanki kremowej 30 %, sera typu mozzarella. Produkcja tych wyrobów odbywa się metodą tradycyjną, bez użycia żadnych konserwantów, dlatego też daty przydatności do spożycia są krótkie. Zakład spełnia wymagania dotyczące produkcji wyrobów mleczarskich



na Polskę i kraje UE. Spółdzielnia posiada wdrożony system HACCP. W 2011 roku Spółdzielnia uzyskała znak „Jakość Tradycja” dla swoich trzech produktów; *masła chmielnickiego, twarogu półtłustego chmielnickiego i sera naturalnego twarogowego świętokrzyskiego*.

Jędrzejowska Spółdzielnia Mleczarska w Wodzisławiu

Jędrzejowska Spółdzielnia Mleczarska w Wodzisławiu powstała w 1903 roku. Bazą surowcową jest mleko pozyskiwane od 500 producentów województwa Świętokrzyskiego dostarczających około 6 mln litrów mleka rocznie. Spółdzielnia produkuje twarogi, mleko, śmietanę ukwaszoną, śmietankę, masło, maślanekę, mleko i kefir. Wiodącymi produktami Spółdzielni są: jędrzejowski twarożek śmietankowy i masło ekstra jędrzejowskie, które wpisane są na Listę Produktów Tradycyjnych Województwa Świę-



tokrzyskiego. Osoby po raz pierwszy obserwujące proces ręcznego zawijania krówek są zwykle zdumione sprawnością rąk zawijających kobiet i tempem zawijania. Doświadczona zawijaczka przez osiem godzin jest w stanie zapakować do 100 kg cukierków, czyli mniej więcej 6000 sztuk. W 2010 r. Krówka uzyskała wpis na Listę Produktów Tradycyjnych i nagrodzona została „Perłą” na targach Polagra Food w Poznaniu.

Barbara Kubic-Govender, Departament
Rozwoju Obszarów Wiejskich i Środowiska
Urzędu Marszałkowskiego

Konkurs

Dziękujemy Państwu za udział w naszym konkursie ogłoszonym w numerze 8 (55) „Naszego Regionu”. Wśród autorów poprawnych odpowiedzi wylosowaliśmy zwyciężczynię, którą okazała się pani Jolanta Niewiadomska ze Skalmierza. Serdecznie gratulujemy i prosimy o kontakt z redakcją w celu odebrania nagrody.

A oto poprawne odpowiedzi na pytania konkursowe:

1. Święto pomidora organizowane jest corocznie w gminie Dwikozy.
2. Tegoroczne Dożynki Wojewódzkie odbyły się w Skalmierzu.
3. Piknikowi rodzinnemu zorganizowanemu 4 września w Sielcu Kolonii w ramach Dni Województwa Świętokrzyskiego towarzyszyło Święto Marchewki.

Miło nam poinformować, że kontynuujemy naszą zabawę! Podobnie jak w poprzedniej edycji konkursu należy odpowiedzieć na trzy pytania:

- Nad którą rzeką położony jest Suchedniów?
- Jaki produkt przyniósł sławę Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Opatowie?
- Która edycja „Hubertusa Świętokrzyskiego” odbyła się 2 października w skansenie w Tokarni?

Odpowiedzi należy nadsyłać do 21 października br. na adres pocztowy elektronicznej: nasz.region@sejmik.kielce.pl lub listownie: Biuro Komunikacji Społecznej, Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego, Al. IX Wieków Kielc 3, 25-516 Kielce.

Spośród poprawnych odpowiedzi rozlosujemy atrakcyjne nagrody!

R.S.



tokrzyskiego. Spółdzielnia w roku 2009 otrzymała nominację do XVI Edycji Ogólnopolskiego Konkursu Promocyjnego AGRO POLSKA, a w roku 2010 zdobyła nagrodę z branży rolno - spożywczej ORZEŁ AGROBIZNESU. W 2010 r. jędrzejowski twarożek śmietankowy uhonorowany został złotym medalem na Targach Natura Food w Łodzi, a w kwietniu 2011 r. wraz z *masłem jędrzejowskim i serem twarogowym naturalnym świętokrzyskim*, uzyskał certyfikat „Jakość Tradycja”.

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Opatowie – Krówka Opatowska

Powiat opatowski to powiat typowo rolniczy z bogatymi tradycjami hodowli bydła mlecznego. Wysokiej jakości mleko skupowane od rodzimych producentów jest doskonałym surowcem do produkcji krówki opatowskiej, której historia liczy już prawie 30 lat. Produkcję krówki opatowskiej rozpoczęła Spółdzielnia Pracy Przemysłu Spożywczego w Opatowie na początku roku 1980. Spółdzielnia Mleczarska przejęła zakład produkujący krówki od upadającej Spółdzielni Pracy Przemysłu Spożywczego w 1992 r. Krówki produkuje się tu cały czas niezmienną metodą na podstawie opracowanej wewnętrznej normy branżowej. Dokument ten zachował się od 1982 roku. Przy produkcji krówki opatowskiej większość czynności wykonywanych jest po dzień dzisiejszy ręcznie, nawiązując do dawnych metod wytwarzania. Dzięki opanowaniu wspomnianego procesu technologicznego Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Opatowie zalicza się do bardzo nielicznych zakładów które potrafią produkować krówkę z tzw. „żezką”. Przy stole pakującym zasiadają same kobiety, które w ekspresowym tempie zawijają

Precyzyjnie celować w raka

Blisko 3,4 mln zł pozyskało Świętokrzyskie Centrum Onkologii na wyposażenie Pracowni Diagnostyki Molekularnej w wysokospecjalistyczny sprzęt do prowadzenia zaawansowanych prac badawczych w zakresie leczenia onkologicznego. To dofinansowanie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2007-2013. Umowę w tej sprawie podpisali marszałek Adam Jarubas oraz dyrektor ŚCO, Stanisław Góźdz. Wartość całej inwestycji to niespełna 4 mln zł

Nowy sprzęt poszerzy możliwości Pracowni Diagnostyki Molekularnej, umożliwiając podjęcie badań dotyczących wykrywania i analizowania krążących komórek nowotworowych i kwasów nukleinowych (DNA i RNA) we krwi pacjentów leczonych z powodu chorób nowotworowych. W przyszłości wyniki badań mogą być wykorzystywane przez firmy farmaceutyczne i biotechnologiczne. Projekt ma także duże znaczenie dla postępu naukowego w dziedzinie nauk medycznych i przyczyni się do poprawy wykrywalności choroby nowotworowej w jej wczesnym stadium, co skutkować będzie większą szansą wyleczenia pacjenta. Na podstawie prowadzonych badań będą mogły być przepisywane skuteczne terapie, które znacząco obniżą koszty obecnego leczenia pacjentów.

Jak poinformował podczas spotkania dyrektor **Stanisław Góźdz** – onkologia pozostaje największym wyzwaniem medycyny XXI wieku. Nowotwory złośliwe są główną przyczyną śmiertelności wśród coraz młodszych ludzi. Z analiz, które prowadzone są w epidemiologii nowotworów wynika, że do 2020 roku zachorowalność na nowotwory złośliwe wzrośnie dwuipółkrotnie (o 250%). - To dla nas wielkie wyzwanie. W ostatnich latach wiele się w onkologii dokonało i dokonuje. Postęp jest widoczny. Kiedyś wszystkich leczono



tak samo – przy pomocy kilku leków. Dziś można personalizować każde leczenie – mówi dr Stanisław Góźdz. - Aby czynić to jeszcze skuteczniej, musimy poznać genowo raka, wówczas będziemy mogli zastosować terapię celowaną. Aby dopasować lek, musimy najpierw poznać strukturę choroby. Pomoże w tym rozwój biologii molekularnej. Nowa pracownia już działa, a dzisiejsza umowa przybliży nas do poszerzenia badań, które są nową erą onkologii – podkreśla Stanisław Góźdz.

- Świętokrzyskie Centrum Onkologii to dziś ważny punkt nie tylko na krajowej, ale i europejskiej mapie placówek medycznych - uważa marszałek **Adam Jarubas**. - Atutem tego miejsca, poza sprzętem, są ludzie. W pracowni, umowę na wyposażenie której dziś podpisaliśmy, w dużej części działają absolwenci kieleckich uczelni. Cieszę się, że są pomysły i są ludzie angażujący się w rozwój tego miejsca, a tym samym w rozwój nauki - dodaje marszałek.

Przemysław Chruściel



Marszałek Adam Jarubas, Stanisław Góźdz, dyrektor Świętokrzyskiego Centrum Onkologii i Iwona Sinkiewicz-Potaczala, rzecznik prasowy marszałka

Nowa szansa dla świętokrzyskich targowisk

W ramach środków unijnych gminy otrzymały kolejną szansę na rozwój usług dla ludności i gospodarki wiejskiej. Jest to dotacja na budowę i modernizację targowisk. O skomentowanie tej inicjatywy poprosiliśmy Marka Gosa, przewodniczącego Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego.

- Jest to cenna inicjatywa Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Marka Sawickiego na aktywizację niskotowarowych gospodarstw. Daje ona możliwość zainwestowania dodatkowych, zewnętrznych środków w targowiska, co - mam nadzieję - pobudzi niskotowarowych producentów rolnych do większej aktywności, doprowadzając w rezultacie do rozszerzenia oferty rynkowej.

Kto może się ubiegać o te pieniądze? Na pewno gminy lub związki międzygminne. Limit na gminę nie może przekroczyć kwoty 1 miliona złotych. Targowiska istniejące lub nowobudowane, mogą być realizowane w miejscowościach do 50 tysięcy mieszkańców.

Dzięki zabiegom w unijnych instytucjach Ministra Sawickiego, udało się pozyskać na wsparcie budowy lub modernizacji targowisk 70 milionów euro w skali kraju. Dodatkowe środki unijne na ten cel dla naszego województwa wynoszą ponad 9 milionów złotych. Wnioskodawcy, aby otrzymać dotację, muszą jednak spełnić szereg warunków: targowiska powinny być utwardzone, podłączone do sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i elektroenergetycznej, muszą być oświetlone, wyposażone w zadane stoiska przynajmniej na połowie obiektu targowiskowego. Targowisko powinno być odpowiednio podzielone na oznaczone sekcje, w których sprzedawane będą danego typu asortymenty. Ponadto targowisko powinno zapewnić: miejsca do parkowania i sanitariały, odpływ wody deszczowej, preferencyjny dostęp do punktów sprzedaży rolnikom określony w regulaminie targowiska.



Marek Gos

- Muszę stwierdzić, że zainteresowanie gmin w regionie ucywilizowaniem handlu targowiskowego jest duże – kontynuuje Marek Gos - Wnioski do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, w ramach którego uruchamiane będą dotacje, gminy zaczęły już przygotowywać. Na dzisiaj wnioski do Świętokrzyskiego Biura Rozwoju Regionalnego w Kielcach, instytucji zarządzającej tym działaniem pomocowym, zadeklarowało 22 gminy na szacunkową kwotę ponad 14 milionów złotych. I tak, o kwotę miliona złotych zamierzają wystąpić m.in. gminy: Busko – Zdrój, Chmielnik, Klimontów, Końskie, Opatów, Pińczów, Sandomierz, Skarżysko Kamienna i Staszów. Gminy mniejsze, typowo wiejskie, myślą o pozyskaniu znacznie mniejszych kwot, jak chociażby gmina Czarnocin. Pomimo, że środki są już dostępne to konkurs na nabór wniosków ogłoszony będzie na przełomie roku, ponieważ beneficjenci potrzebują czasu, aby złożyć wymagane aplikacje.

- Słowa uznania należą się Markowi Sawickiemu, Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi za kolejny pomysł na rozwiązywanie problemów małych miast, miasteczek, które często utraciły możliwość zapewnienia na swym terenie bezpośredniej wymiany towarowej w okresie transformacji ustrojowej. Rozwój targowisk ułatwi bezpośrednie kontakty handlowe szczególnie małych, niskotowarowych producentów z klientami. Jest to też szansa dla nas konsumentów na zaopatrywanie się w świeże, smaczne i niekonserwowane produkty żywnościowe, a więc te o najwyższej wartości żywieniowej, i co ważne, w korzystnych cenach, bo bez marży pośrednika – dodaje przewodniczący Sejmiku.



Dni świętokrzyskiej radości

W drugiej połowie sierpnia i przez cały wrzesień, w trzynastu powiatach naszego regionu odbywały się Dni Województwa Świętokrzyskiego. Cykl imprez plenerowych był podziękowaniem mieszkańcom za ciągły trud wkładany w rozwój naszej „małej Ojczyzny” – Województwa Świętokrzyskiego. Oprócz występów artystycznych, konkursów i atrakcji dla najmłodszych, Dni Województwa Świętokrzyskiego były okazją do prezentacji dorobku kulturalnego i gospodarczego, a także pięknych tradycji regionu Świętokrzyskiego i poszczególnych gmin. Pokazaliśmy, że wciąż potrafimy się jednoczyć. Dzięki temu było to święto nas wszystkich!

Trzynaście gmin w trzynastu powiatach

Obchody Dni Województwa rozpoczęliśmy 21 sierpnia dwoma wielkimi imprezami plenerowymi w Sędowicach w gminie Michałów (powiat pińczowski) oraz w Wodzisławiu. Przez cały wrzesień odwiedzaliśmy świętokrzyskie powiaty. Byliśmy w Nowym Korczynie, w Rytwianach bawiliśmy się z mieszkańcami powiatu staszowskiego, do Sielca Kolonii, gdzie Dniom Województwa towarzyszyło Marchewkowe Święto, tłumnie zjechali mieszkańcy ziemi kazimierskiej. W Radoszycach i Radkowie świętowaliśmy Dni Województwa oraz dziękowaliśmy za udane plony podczas dożynek. Odwiedziliśmy także Daleszyce, a w Baćkowicach bawiliśmy się z mieszkańcami powiatu opatowskiego. Byliśmy razem także w Skarżysku Kościelnym i w Brodach w powiecie starachowickim. Cykl imprez plenerowych zakończyliśmy w Dwikozach (powiat sandomierski) i Kunowie (powiat ostrowiecki). Wszędzie towarzyszyła nam wspaniała zabawa.

Swoistym zwieńczeniem cyklu imprez odbywających się w ramach Dni Województwa Świętokrzyskiego był wielki koncert finałowy, który odbył się 30 września w Amfiteatrze Kadzielnia.

Śpiew, śmiech...

Podczas każdego pikniku tłumy ludzi przez wiele godzin bawiły się w towarzystwie świętokrzyskich artystów. Dni Województwa Świętokrzyskiego wykorzystaliśmy bowiem do promowania naszych rodzimych gwiazd oraz pokazywania uzdolnionych, choć nie zawsze powszechnie znanych, wykonawców związanych z Ziemią Świętokrzyską. Tak było choćby w Daleszycach gdzie sceniczne prezentacje rozpoczął wspaniały koncert miejscowej Orkiestry Dętej, która pod batutą kapelmistrza Ryszarda Tabiszewskiego zaprezentowała zarówno utwory z repertuaru muzyki poważnej - marsz „Ułański szyk”, czy „Romanz” Fryderyka Chopina – ale też wiele lżejszych popularnych piosenek zaaranżowanych na orkiestrę dętą: „Troszeczkę ziemi”, „Sant Luis blues”, „Quando, Quando”, czy „Quanta namera”.

Uczestnicy pikników doskonale bawili się podczas występów Joanny Berner, duetu BINGO, a także zespołu „Biesiada polska”, który przypominał wiele niegdyś bardzo popularnych, lecz w ostatnich latach zapomnianych piosenek. Każdy – bez wyjątku – występ, specjalizującej się w wykonywaniu włoskich i hiszpańskich przebojów

kieleckiej grupy „Latino Song” porywał uczestników zabawy do szalonego tańca, a bisom zdawało się nie być końca. Prawdziwą furorę wywoływały występy znanych kabareciarzy - Stana Tutaja i Jacka Pietrzaka, a także „Kabaretu z konopi”, którzy udanie parodiowali postacie znane ze świata pop-kultury i polityki. Z kolei Teatr Iluzji MEFISTO proponował widzom spektakl oparty na sztuce iluzji, adresowany zarówno do dzieci, jak i dorosłych. Dzięki lekkiej, kabaretowej formule prestidigitatorzy w przystępny sposób wyjaśniali publiczności mechanizm działania iluzji.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się także liczne konkursy, organizowane pomiędzy występami poszczególnych artystów. Uczestnicy mogli się w nich wykazać wiedzą na temat województwa świętokrzyskiego – jego bogactw przyrodniczych, historii, topografii i najbardziej znanych zabytków. Były też nietypowe konkurencje: pompowanie balonów aż do ich pęknięcia, czy... jak najdłuższe wykrzykiwanie (na jednym oddechu) hasła Dni Województwa Świętokrzyskiego – „Świętokrzyskie pięknie dla Ciebie”. Niezwykle emocjonująca była rywalizacja podczas Mistrzostw Świata w Tarcu Marchewki zorganizowanych w Sielcu Kolonii, który słynie z uprawy właśnie tego warzywa. Należało jak najszybciej zetrzeć na tarce z drobnymi oczkami trzy 30-centymetrowe marchwie...

...ale też edukacja

Imprezy w ramach Dni Województwa Świętokrzyskiego nie ograniczyły się jednak wyłącznie do zabawy, ale miały też swój wymiar edukacyjny. Panie z Ośrodka Prewencji Pierwotnej Nowotworów działającego przy Świętokrzyskim Centrum Onkologii mierzyły poziom cukru we krwi oraz ciśnienie tętnicze, a pracownicy Wojewódzkiego Ośrodka Koordynującego Populacyjne Programy Wczesnego Wykrywania Raka Piersi oraz Profilaktyki Wczesnego Wykrywania Raka Szyjki Macicy przeprowadzały instruktaż samobadania piersi na fantomach oraz propagowały programy profilaktyczne. Podczas pikniku w Nowym Korczynie również można było skorzystać z badań poziomu glukozy, ciśnienia tętniczego krwi, a także spirometrii, które pod czujnym okiem dyrektora Grzegorza Gałuszki wykonywały pracownice Szpitala Rejonowego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Busku Zdroju. Z kolei w Daleszycach druhowie miejscowej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej zaprezentowali pokaz ratownictwa drogowego z użyciem specjalistycznego sprzętu, a funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w Kielcach przeprowadzali egzaminy na kartę rowerową i motorowerową. Technik kryminalistyczny aspirant Dariusz Knap z kieleckiej KMP pokazywał metody zabezpieczania śladów na miejscu przestępstwa, a najmłodsi mogli odcisnąć ślady linii papilarnych i obejrzeć radiowóz. Ogromnie obłożone – szczególnie przez najmłodszych - było stoisko Biura Innowacji Urzędu Marszałkowskiego na którym odbywały się pokazy fizyczne, chemiczne, a także z zakresu robotyki.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się także stoiska promocyjne wyższych uczelni, a także znaczących dla regionu instytucji, organizacji społecznych, lokalnych grup

działania i stowarzyszeń. Na stoisku Urzędu Marszałkowskiego najmłodszym rozdawaliśmy zeszyty, nasze wydawnictwa i materiały promocyjne.

Dni Województwa były niewątpliwie czasem radości oraz okazją do wzmacniania więzi, dzięki którym my – mieszkańcy regionu tyle razem potrafimy osiągnąć. Tłumy uczestników na naszych imprezach były potwierdzeniem, że wciąż jesteśmy razem, że wspólnie stanowimy wielką siłę, która jednoczy nasze województwo.

M.N. / R.S.



Dziękujemy

Organizatorzy Dni Województwa Świętokrzyskiego składają podziękowania starostom powiatów, burmistrzom i wójtom gmin naszego regionu za pomoc i współpracę przy organizacji cyklu naszych imprez. Dziękujemy także instytucjom, które towarzyszyły nam podczas rodzinnych pikników: Wojewódzkiemu Urzędowi Pracy w Kielcach, Świętokrzyskiemu Biuru Rozwoju Regionalnego, Świętokrzyskiemu Fundusze Poręczeń, Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Świętokrzyskiej Izbie Rolniczej, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Świętokrzyskiemu Ośrodkowi Doradztwa Rolniczego, Świętokrzyskiemu Fundusze Pożyczkowemu, Państwowej Inspekcji Pracy, Bankowi Spółdzielczemu, Wyższej Szkole Ekonomii i Prawa w Kielcach, Wyższej Szkole Umiejętności w Pińszowie, Zakładowi Doskonalenia Zawodowego, Policji, jednostkom Ochotniczej Straży Pożarnej, Agencji Rynku Rolnego, Świętokrzyskiemu Centrum Rehabilitacji w Czarnieckiej Górze, Szpitalowi Rejonowemu Zespołu Opieki Zdrowotnej w Busku-Zdroju, Ośrodkowi Prewencji Pierwotnej Nowotworów oraz Wojewódzkiego Ośrodka Koordynującego Populacyjne Programy Wczesnego Wykrywania Raka Piersi oraz Profilaktyki Wczesnego Wykrywania Raka Szyjki Macicy przy Świętokrzyskim Centrum Onkologii, Spółdzielni Producentów Warzyw i Owoców „Sielec”, lokalnym grupom działania, kołom gospodyń wiejskich, stowarzyszeniom.

